

INSTYTUT MAZURSKI W OLSZTYNIE

KOMUNIKAT DZIAŁU INFORMACJI NAUKOWEJ

SERIA SZTUKI I KULTURY Nr 3

Rok 1947.

Grudzień

Nr 12 (18)

Mgr. MARIAN PALAMARCZYK
Dyr. Studium Prawno-Administracyjnego
w Olsztynie



PRZEMÓWIENIE

NA INAUGURACJĘ ROKU AKADEMICKIEGO 1947/48

U progu trzeciego roku akademickiego uczelni olsztyńskiej należy podsumować dotychczasowe nasze prace, trudności i wysiłki, aby zdać sobie sprawę dokładnie nie tylko ze stanu, w jakim nasze Studium Prawno-Administracyjne filia Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu dzisiaj się znajduje, z zasobów naszych, z naszego dorobku ogólnego i indywidualnego, z naszych osiągnięć, ale z naszych braków i niedostatków.

Poczynając ten przegląd, należy przypomnieć, że po dużych trudnościach i kłopotach udało się kilku ludziom dobrej woli zdobyć decyzję Ministra Oświaty z dnia 5 października 1946 r., na mocy której to decyzji Minister upoważnił Rektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu do otwarcia i powołania do życia Studium Prawno-Administracyjnego w Olsztynie przy Wydziale Prawno-Ekonomicznym w Toruniu.

Na tej podstawie i zgodnie z poleceniem Ministra Oświaty zawarta została umowa między J. M. Rektorem Uniwersytetu w Toruniu, a Zarządem Towarzystwa Wyższej Szkoły Prawno-Ekonomicznej w Olsztynie w dn. 19. X. 1946 r., normująca stosunek Studium do Uniwersytetu, a w szczególności, co do spraw finansowych, t. j. do dostarczenia i utrzymania lokali, wyposażenia personelu i t. p.

Dnia 26 października 1946 r. odbyło się uroczyste otwarcie roku akademickiego na sali im. Kopernika na Zamku Olsztyńskim.

Uniwersytet Toruński na tych uroczystościach reprezentowali: delegat J. M. Rektora w osobie dziekana prof. dr. Hartleba i dziekana Wydziału Prawno-Ekonom. prof. dr. Wł. Namysłowskiego oraz 4-ch profesorów tego Wydziału.

Inauguracja roku akademickiego odbyła się przy szczelnie wypełnionej sali przez młodzież, a uroczystość zaszczycili swoją obecnością przedstawiciele władz, urzędów i instytucji państwowych, prezydium miasta, Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej.

Normalne wykłady rozpoczęliśmy 27. X. 46 r. Wykłady objęły wszystkie przedmioty, obowiązujące na Wydz. Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Toruńskiego, przy odpowiedniej dobudowie przedmiotów, uzupełniających program studiów, pomyślany pod kątem widzenia uwzględnienia potrzeb województwa olsztyńskiego t. zn. przede wszystkim braku odpowiednio wykwalifikowanych kadr dla pracy w dziedzinie administracji, samorządu, sądownictwa, instytucji społecznych i gospodarczych.

Wykłady odbywały się systematycznie, codziennie przez 4–5 godzin.

Wykłady prowadzili:

Pięciu profesorów Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu i 8-miu asystentów bądź profesorów miejscowych, zatwierdzonych przez J. M. Rektora na podstawie upoważnienia Ministra Oświaty z dnia 9. X. 1946 r.

Pierwszy rok obejmował: 1) Prawo rzymskie – prof. dr. Michał Wyszyński.

Ćwiczenia z prawa rzymskiego – wiceprezes Sądu Okręg. mgr. Antoni Wojskiewicz.

Logika – prof. dr. Michał Wyszyński.

Ćwiczenia z logiki – prezes Sądu Okręgowego Julian Sekita.

Geografię gospodarczą z uwzględnieniem Polski – mgr. Jan Trzópek.

Podstawowe zagadnienia z historii ustroju Polski – prof. dr. Wojciech Hejnosz.

Ćwiczenia z historii prawa polskiego – st. asystent Uniw. M. K. mgr. M. Palamarczyk, nacz. Wydz. Urzędu Wojew.

Wstęp do nauk prawnych – prof. dr. Michał Wyszyński.

Ćwiczenia ze wstępu do nauk prawnych – prezes Sądu Okręgowego Julian Sekita.

Historia ustroju państw zachodnio-europejskich – prof. dr. K. Koranyi.

Ćwiczenia z historii prawa na zachodzie Europy – mgr. M. Palamarczyk.

Księgowość – naczelnik Wydziału Izby Skarbowej – Henryk Cywiński.

Wstęp do nauk o stosunkach gospodarczych w Z. S. R. R. – dyrektor Jan Moczulski.

Historia Ziemi Warmińsko-Mazurskiej – Sukertowa-Biedrawina Emilia.

II rok. Ekonomia polityczna – prof. dr. Stanisław Hoszowski.

Ogólna nauka o Państwie – prezes Sądu Okręgowego
mgr. Julian Sekita.

Prawo państwowe – st. asystent mgr. Marian Palamarczyk.

Cwiczenia z prawa państwowego – st. asystent mgr. Marian
Palamarczyk.

Prawo narodów – prof. dr. Władysław Namysłowski.

Cwiczenia z prawa narodów – mgr. Jan Misiura.

Prawo cywilne – wiceprezes Sądu Okręg., mgr. Antoni
Wojskiewicz.

Stosunki gospodarcze w Z.S.R.R. – dyrektor Jan Moczulski.

Państwowe prawo wyznaniowe – mgr. Alfred Feliksiewicz.

Księgowość wraz z analizą bilansu – naczelnik Henryk
Cywiński.

W okresie sprawozdawczym było zapisanych zwyczajnych
słuchaczy: na pierwszym roku 158, na II roku 52 razem 210
słuchaczy. Słuchaczy wolnych na I roku 106, na II 36 razem 142.
Ogółem więc suma zwyczajnych i wolnych słuchaczy wynosiła 352.

Znaczna liczba słuchaczy wolnych pochodzi z okresu
1945/46, w którym istniała początkowo wyższa szkoła Prawno-
Ekonomiczna w Olsztynie, przekształcona następnie wspomnianą
decyzją Ministra Oświaty na Studium Prawno-Administracyjne.
Młodzież studiująca pochodzi z warstw robotniczych, rolniczych
i inteligencji pracującej w g następującego procentu: rolników
37^o/_c, robotników 29,9^o %, intelig. pracującej 30^o/_c, różni, w tym
wolne zawody – synowie kupców, adwokatów i lekarzy 4,1^o/_c.
Młodzież zatrudniona jest w 90% w urzędach państwowych,
samorządowych oraz innych instytucjach i zarabia na utrzymanie
własne, a często i swoich rodzin. W godzinach popołudniowych
uczęszczała pilnie na wykłady, uczyła się z zapałem,
osiągając bardzo dobre wyniki. Dla kontroli oraz dla uzupełnienia
wysłuchanych wykładów w czasie poprzedzającym
egzaminę, słuchacze I roku składali w marcu i kwietniu 1947 r.
egzaminę kollokwialną: z historii ustroju i prawa polskiego,
z prawa na Zachodzie Europy, z wstępu do nauk prawnych,
a na II-im roku z prawa narodów.

Wyniki przeprowadzonych kollokwii były zadawalniające.
Umiejętnie poprowadzone ćwiczenia, połączone z wykładami
profesorów Uniwersytetu Toruńskiego, dały dobre rezultaty
i zadowolniły całkowicie Komisje Egzaminacyjne I i II roku.

Do egzaminu grupowego z I roku przystąpiło dnia 27
czerwca 1947 r. 40 słuchaczy, z tej liczby tylko 1 z wynikiem
nieodstatecznym.

Do egzaminu szczegółowego ze wstępu do nauk prawnych
i logiki 70 osób, w tym tylko 1 z wynikiem nieodstatecznym
z obu przedmiotów, a 3-ch z jednego przedmiotu.

W dniu wczorajszym i dzisiejszym przystąpiło do egzaminu
po wakacjach 88 słuchaczy z I roku, uzyskując wyniki zadowalniające.

Do egzaminu z II roku w czerwcu 1947 r. przystąpiło 17 słuchaczy w tym 2-ch z wynikiem niedostatecznym.

Stosunkowo mała ilość zdających z II roku w terminie przed feriami tłumaczy się tym, że wszyscy ci słuchacze zdawali pierwszy egzamin roczny w miesiącu marcu 1947 r., mieli zatem zaledwie 3 miesiące na przygotowanie się z II roku.

Pozostali słuchacze II roku zgłosili się do egzaminu w terminie jesiennym i egzamin złożyli z wynikiem pomyślnym. Znacznym utrudnieniem był początkowo brak dostatecznej ilości podręczników, jednakże Sekcja Wydawnicza Bratniej Pomocy starała się temu brakowi zaradzić i zakupiła w ciągu roku pewną ilość wydawnictw, jak: »Prawo Rzymskie« prof. Taubenschlaga, »Wstęp do Nauk Prawnych«, »Państwo Współczesne«, »Część Ogólną Prawa Cywilnego« zeszyt pierwszy i t. d.

Poważnym dorobkiem Bratniej Pomocy o znaczeniu szerszym, możemy powiedzieć ogólnopolskim, względnie ogólnouniwersyteckim, było wydanie pracy prof. Namysłowskiego pt. »Systematyczny Wykład Prawa Narodów«, w 2000-ym nakładzie.

Ponadto z Koła Prawników Studentów Mikołaja Kopernika w Toruniu sprowadzono skrypty: »Historia Ustroju Polski« prof. Kutrzeby, »Historia Ustroju Państw na Zachodzie Europy« w/g prof. Koranyiego.

Z kolei kilka słów poświęcimy zakończeniu roku akademickiego 1946/47. Rok ten zakończyliśmy w sposób uroczysty dnia 28 czerwca 1947 r. Uroczystości nasze odbyły się w sali Miejskiej Rady Nar., a obecnością swą zaszczytili: Jego Magnificencja Rektor Uniwersytetu M. Kopernika Prof. Dr. Ludwik Kolankowski, Prorektor Prof. Dr. Karol Koranyi, Dziekan Wydz. Prawno-Ekonomicznego oraz Profesorowie. Z władz miejscowych zjawili się: Wojewoda olsztyński Mgr. Wiktor Jaśkiewicz, Wicewojewoda Bohdan Wilamowski, przedstawiciele miasta, reprezentanci władz, urzędów i instytucji publicznych.

W tej części swego przemówienia chciałbym jeszcze kilka uwag poświęcić działalności Bratniej Pomocy. Jak to z przedstawionego mi sprawozdania oraz własnej obserwacji ocenić mogę, Zarząd Bratniej Pomocy wykazywał dużo żywotności i energii. Młodzież nasza, która studiuje w wyjątkowych warunkach, wyróżnia się ambicją, koleżeńskością i bardzo wielkim przywiązaniem do swojej uczelni i swego Grona Profesorskiego. Jest to młodzież, z którą nie mieliśmy żadnych kłopotów, ani też żadnych trudności w ciągu roku akademickiego. Młodzież ofiarna, pracowita, służyła chętnie pomocą wszystkim instytucjom charytatywnym i opiekuńczym, jakie o współpracę w wszelkich akcjach do niej się zwracały. Brała więc udział w zbiorce na rzecz pomocy zimowej, na odbudowę Warszawy, w tygodniu Więźniów Politycznych i t. p. Manifestowała swoje poglądy polityczne i swój realny i pozytywny stosunek do obecnej

rzeczywistości politycznej udziałem w manifestacjach 1-szo majowych, a więc w święcie klasy robotniczej.

Ze związków ideowych, istniejących na naszym terenie są: Akademicki Związek Walki Młodych »Życie« oraz Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej. Oba te związki znalazły wspólny język i współpraca ułożyła się poprawnie. Wracając jeszcze do działalności Zarządu Bratniej Pomocy, chciałbym wspomnieć, że miarą społecznego podejścia do zagadnień żywotnych na naszym Studium są 3 główne zadania, które sobie tenże Zarząd wytknął, a mianowicie: 1) zorganizowanie życia społecznego na terenie Studium, 2) ułatwienie słuchaczom nauki przez wydawnictwo skryptów, sprowadzenie podręczników, założenie biblioteki, 3) opieka nad niezamożną młodzieżą akademicką.

Dla realizacji tych zamierzeń, Zarząd Bratniej Pomocy zorganizował kilka sekcji, które w sposób należyty starały się rozwiązać wspomniane przeze mnie zadania.

Niewątpliwie najżywotniejszą i najbardziej potrzebną z punktu widzenia pustej kasy Zarządu Bratniej Pomocy była sekcja imprezowa, która na swoje konto zapisuje szereg poważnych osiągnięć. Z kolei dotknę dwóch najbardziej newralgicznych punktów naszej uczelni: sprawy lokalowej i funduszków na utrzymanie tej placówki naukowej. Jeśli chodzi o lokal, to trzeba powiedzieć, że nasza uczelnia była jaknajbardziej po macoszemu traktowana. Warunki, w jakich pracowaliśmy, były wyjątkowo trudne. Korzystaliśmy z gościny Gimnazjum Męskiego im. Mickiewicza, gdzie dysponowaliśmy 2-ma salami wykładowymi i to dysponowaliśmy względnie, gdyż zależni byliśmy całkowicie od dyrektora gimnazjum, który mimo najlepszej woli, często musiał odstępować na różne imprezy jedną z naszych sal wykładowych, a młodzież wtedy przenosiła się do innej sali mniejszej i wcale niewygodnej lub nieogrzanej. Nie zrażaliśmy się tymi trudnościami; to nas zachęcało i to było podjętą do szukania własnego budynku. Gdy więc własnego budynku znaleźć nie mogliśmy, rozpoczęliśmy starania o odbudowę gmachu Starego Ratusza, w którym już od dnia dzisiejszego mieścić się będzie uczelnia. Mówiąc o odbudowie Starego Ratusza, nie mogę nie wspomnieć o bardzo życzliwym stosunku Prezydenta miasta ob. Tadeusza Pałuckiego, który mimo trudnej, ciężkiej sytuacji finansowej miasta podjął się zrealizowania tego, wydawałoby się nierealnego planu. Odbudowę Ratusza rozpoczynaliśmy bez grosza gotówki, rozpoczęliśmy przy pomocy materiałowej Wydziału Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego, w odwołaniu się do ofiarności społecznej przez powołanie Powiatowych Komitetów Odbudowy Starego Ratusza, wśród których to Komitetów Powiatowych wyróżniły się szczególnie dwa: Komitet Pow. Olsztyński ze starostą Julianem Dominim i Kom. Pow. Lidzbarski ze star. pow.

Eugeniuszem Cieślakiem na czele. Ale wysiłki nasze i dobra wola Prezydenta Pałuckiego nie wystarczyłyby, gdyby nie realna pomoc, udzielona nam na cele odbudowy ze strony Ministra Ziem Odzyskanych a ostatnio Prezesa Rady Ministrów.

Tak więc wydaje nam się, że oto jedna bolączka usunięta i pokonana. Dotkniemy z kolei drugiej — naszych potrzeb finansowych. Potrzeby finansowe, wydatki, związane z utrzymaniem Studium są, jak na ilość młodzieży i warunki — minimalne, bo cały rok akademicki 46/47 zamykamy w wydatkach i dochodach sumą 1.472,953 zł. Po stronie wydatków rejestrujemy sumę 1.118.100 zł. na uposażenia wykładowców i dojazdy profesorów z Torunia, na koszty administracyjne wydaliliśmy 119.246 zł. Jakież były nasze dochody? Wpisowe i czesne dały nam sumę 705.379 zł., subwencje wyniosły kwotę 697.815 zł., w tym udzielona nam subwencja Min. Ziem Odzyskanych 400.000 zł., Wojewódzkiej Rady Narodowej 293.025 zł. Oto, jak z analizy tych cyfr wynika, niewielką sumą, bardzo oszczędnie potrafiliśmy utrzymać tę tak ważną placówkę i to ważną nie z tego względu, że to dogadza naszym olsztyńskim ambicjom, ale że jest to naszym zdaniem niezbędne w skali ogólnopństwowej. Nasze Studium Prawno-Administracyjne, powołane do życia z tak wielkim wysiłkiem, rozwijające się coraz lepiej, leży w interesie tych ziem. Jest ono nie tylko dowodem naszej prężności duchowej na Ziemiach Odzyskanych, ma ono nie tylko symboliczne znaczenie nawet na arenie polityki międzynarodowej, ale ma ono uzupełnić te poważne braki, jakie na odcinku odpowiednio wychowanego i przygotowanego człowieka nasze województwo, a nawet sąsiadujące z nami województwa posiadają. Chciałbym, dla poparcia wypowiedzianych przed chwilą myśli, zacytować tylko parę cyfr, które wyraziście uwypuklą słuszność potrzeby tej placówki.

Rozporządzając danymi statystycznymi swego działu pracy, a więc administracji państwowej, pozwolę sobie rzucić kilka cyfr, dotyczących osób, posiadających wyższe wykształcenie w starostwach powiatowych wojew. olsztyńskiego. I tak posiadamy, nie licząc miasta Olsztyna: 17-tu lekarzy powiatowych, 16-tu weterynarzy, 8-miu inżynierów rolników, 4-ch inżynierów architektów, 3-ch inżynierów Wydziału Łądowo-Wodnego, 3 ch prawników, 1-go z Wyższą Szkołą Dziennikarską, 1-go o studiach filozoficznych. Razem 53 osoby z wyższym wykształceniem. Na ogólną więc cyfrę 1000 pracowników administracji państwowej, wyższe wykształcenie posiada 5,3%. Te cyfry mówią same za siebie, te cyfry uzasadniają potrzebę wyższej uczelni na tych terenach. Ale nam nie tylko chodzi o uzupełnienie kadr pracowników różnych działów administracji państwowej i samorządowej. Ziemia olsztyńska ma za sobą wspólną przeszłość historyczną i narodową na polu walki o duszę polską i o dotrzymanie wierności Ojczyźnie. Ma ona także

przebogą przeszłość jako kolebka polskiej cywilizacji i kultury. Słusznie zauważył w swojej książce Leon Sobociński, że nie małą rewelacją jest stwierdzenie faktu, iż żadna z innych prowincji terytorium Rzeczypospolitej, które dziś roszczą sobie pretensje do odgrywania tytułowej roli w postępie kulturalnym kraju, nie ma za sobą tej tradycji, co właśnie ta dzielnica Polski.

Przypominając o tych wspaniałych osiągnięciach na polu kultury i piśmiennictwa polskiej ziemi olsztyńskiej, pragnę zaznaczyć, że słuszne są również i ambicje naukowe tej ziemi.

Nam zależy na tym, by przez nasze Studium, by przez powstałe tutaj w przyszłości zakłady i seminaria oraz pracownie przeszło i wyszkoliło się jaknajwięcej młodzieży z naszej warstwy robotniczej, z naszego ludu Pomorza Mazowieckiego i naszej inteligencji pracującej. Chcemy, aby młodzież ta, jako dzielni pionierzy, mogła wrócić jaknajrychlej na posterunki zwartych i świadomych, inteligentnych pracowników naszej konstruktywnej pracy naukowej i państwowej, aby mogła również wrócić do wszystkich mazurskich i warmińskich miast i miasteczek, osad i wsi. Nam również zależy na tym, by i stąd, z Olsztyna, szedł w świat nasz polski wkład w ogólnonarodowy dorobek i postęp nauki.

Naturalnie, zdajemy sobie dobrze sprawę, że nie stanie się to tylko poprzez Studium Prawno-Administracyjne. Wiemy, że prędzej czy później Studium nasze będzie musiało być poszerzone o Wydział Humanistyczny, tak bardzo potrzebny dla dalszego rozwoju tej ziemi. Zdajemy sobie sprawę z tego, że stąd, z pośród tej ludności wyrosnąć muszą nowe kadry światłych nauczycieli szkół średnich, wpatrzonych w ideał Polski Ludowej, kształtujących nowych ludzi Ojczyźnie. Wiemy i zdajemy sobie sprawę z tego, że ta piękna ziemia musi znaleźć swoje przeznaczenie gospodarcze w ramach Nowej Polski, jako kraj o strukturze także rolniczej, leśnej i rybackiej. Wiemy więc, że życie domagać się będzie dla tej ziemi jakiegoś Studium, czy Wydziału gdzie kształciłiby się inżynierowie specjaliści ichtiologii, rolnictwa i leśnictwa.

Stąd nasze starania i zabiegi o lokale, o fundusze na nasze Studium, stąd też nasza troska o młodzież, by jej umożliwić studia na miejscu, by w ten sposób ustabilizować ludzi w naszym województwie olsztyńskim. W tych wysiłkach i staraniach spotykaliśmy się z najbardziej życzliwą i gorącą pomocą Ministerstwa Ziem Odzyskanych, które najżyczliwiej i najserdeczniej nam pomagało i nas wspierało, i dlatego niech mi wolno będzie z tego miejsca złożyć najgorętsze podziękowanie za to Ob. Ministrowi Józefowi Dubielowi. Dziękuję Dyrektorom Departamentów Ministerstwa Ziem Odzyskanych, którzy w dużym stopniu przyczynili się do stabilizacji i finansowej i prawnej naszej Uczelni. Dziękuję Ministerstwu Oświaty, a szczególnie Wicedyrektorowi Departamentu Szkół Wyższych Płk. Uziemble.

Dziękuję Ob. Wojewodzie za jego troskliwość i opiekę nad naszym Studium. Dziękuję Wojewódzkiemu Komitetowi Polskiej Partii Robotniczej z Ob. Kalinowskim na czele za pozytywne popieranie naszych poczynań. Dziękuję Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej za udzielaną nam pomoc finansową i dużą życzliwość. Dziękuję Miejskiej Radzie Narodowej, szczególnie zaś gorąco Ob. Prezydentowi Pałuckiemu za jego starania o dach nad głową dla nas. Dziękuję wreszcie wszystkim tym, którzy w jakikolwiek bądź sposób starali się nam pomóc w realizacji naszych dążeń.

Wyjątkowe słowa podziękowań należą się przede wszystkim Uniwersytetowi Mikołaja Kopernika w Toruniu za wzięcie nas w opiekę, za udzielanie nam swej wiedzy, za wspólną troskę o nasz los. Z tego miejsca mam zaszczyt przekazać gorące podziękowania Jego Magnificencji Rektorowi Uniwersytetu Mikołaja Kopernika Prof. Dr. Kolankowskiemu Ludwikowi, oraz naszym szczerym i wypróbowanym przyjaciółom Profesorom Wydziału Prawno-Ekonomicznego Uniwersytetu Mik. Kopernika w Toruniu z Prorektorem Prof. Dr. Koranyim, Dziekanem Wydziału Prawno-Ekonomicznego Prof. Dr. Władysławem Namysłowskim na czele.

Ich wysiłek, ich opieka naukowa nie poszła na marne. Nasza młodzież, pochodząca przeważnie z warstw ubogich, pilna i pracowita, pełna zrozumienia swej pozycji obywatelskiej, swych praw, ale i swych obowiązków wobec Narodu, Państwa, społeczeństwa i swej Alma Matris, sądzię jest sowitą nagrodą dla nich za ich trud profesorski.

W podziękowaniach moich jeszcze nie mogę pominąć wszystkich miejscowych wykładowców, którzy swoją ofiarną pracą, swoimi radami i wskazówkami pomagali nam w realizowaniu rozwoju naszej olsztyńskiej uczelni.

Żywię to głębokie przekonanie, że przedstawione przeze mnie sprawozdanie, dające zresztą może niezbyt dokładny obraz naszych prac, złożone wobec naszych przyjaciół, naszych gości i młodzieży, będzie dla nich dowodem, iż województwo olsztyńskie ma rzetelne ambicje dorównania i na polu naukowym reszcie Polski, tym samym jest godne całkowitego poparcia i pomocy w nowym roku akademickim 1947/48, który w tej chwili z upoważnienia Jego Magnificencji obecnego tutaj Prorektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika ogłaszam jako otwarty.

9 0582 II

Quod felix Faustum fortunatumque sit.

Wydaje z ramienia Instytutu Mazurskiego Emilia Sukertowa-Biedrawina. Redaktor Serii Sztuki i Kultury—Hieronim Skurpski, kustosz Muzeum Mazur

NAKŁADEM INSTYTUTU MAZURSKIEGO W OLSZTYNIE
ul. Wojciecha Kętrzyńskiego 4 (dawniej Emilii Plater)

Druk. Spółdz. Wydaw. «ZAGON» w Olsztynie, ul. Kopernika 14. Z. 3012